

Tworzenie kart charakterystyki w obcych językach

Wiele przedsiębiorstw korzysta z kart charakterystyki przygotowanych w języku polskim, a powstałych oryginalnie w językach obcych lub też tworzy karty w obcych językach, choćby ze względu na wymagania swoich odbiorców. Pozornie prosta sprawa, w istocie jest o wiele bardziej złożona. W UE mamy odpowiednie zapisy prawne nakazujące stworzenie karty w języku odbiorcy (art. 31 rozporządzenia REACH).

Tłumaczenie – to za mało

Polski przedsiębiorca, chcąc rozszerzyć swoją działalność na inne kraje unijne, musi dopilnować, aby odpowiednia dokumentacja, w tym również karta charakterystyki, została przygotowana w języku kraju odbiorcy i zgodnie z wymaganiami tego kraju. Przygotowując kartę charakterystyki dla odbiorcy w innym kraju, logicznym i najprostszym rozwiązaniem wydaje się być dosłowne przetłumaczenie posiadanej dokumentacji. Inną opcją jest oddanie karty charakterystyki do tłumacza. Karta powinna być przecież przetłumaczona wiernie i dokładnie. Czy to jednak wystarczy?

Problem pierwszy – przepisy unijne

Wydaje się, że mając wspólne dla wszystkich krajów UE przepisy, nic nie stoi na przeszkodzie, aby bezpośrednio przetłumaczyć kartę charakterystyki. Nic bardziej mylnego. Podstawowym błędem jest tłumaczenie całości karty charakterystyki. Zgodnie z rozporządzeniem UE dotyczącym wprowadzania substancji i mieszanin chemicznych, każda sekcja i podsekcja karty charakterystyki ma ściśle określone w każdym języku kraju UE nazwę, której nie należy tłumaczyć dowolnie z jednego języka na inny, a jedynie zastosować według konkretnego wzoru. Mimo, iż niektóre zwroty zostały niezbyt zreżymowane przetłumaczone na dany język, to jednak są ustalone ogólnie i nie można ich zmieniać. Każda zmiana jest uważana za niezgodność z przepisami, łamie bowiem obowiązujący w danym kraju szablon dokumentu i wprowadza niejasności. Podobnie jest ze zwrotami R i S oraz H i P określającymi zagrożenia i środki zapobiegawcze. Niemalże kłopotów nastęrcza też prawidłowe tłumaczenie specyficznych nazw chemicznych substancji lub też okre-

Tworzeniu karty charakterystyki w języku obcym trzeba poświęcić sporo uwagi i mieć świadomość istnienia ryzyk, które należy wyeliminować.

R20: *Harmful by inhalation.* / Działa szkodliwie przez drogi oddechowe.

R48/25: *Toxic: danger of serious damage to health by prolonged exposure if swallowed.* / Działa toksycznie po połknięciu; stwarza poważne zagrożenie zdrowia w następstwie długotrwałego narażenia.

R59: *Dangerous for the ozone layer.* / Stwarza zagrożenie dla warstwy ozonowej.

śleń wynikających z ustalonych przepisami zwrotów wynikających z klasyfikacji.

Problem drugi – przepisy krajowe

Kolejnym problemem są różnice w przepisach, a co za tym idzie i w specyficznych wymaganiach, np. co do zawartości karty charakterystyki w danym kraju. Zawodowi tłumacze oraz osoby, które doskonale posługują się danym językiem obcym, a często też i specyficznym słownictwem branżowym, niekoniecznie znają się na przepisach, które należy wziąć pod uwagę przy tego typu dokumentach.

Wymagania, co do treści karty charakterystyki mogą różnić się w poszczególnych krajach Wspólnoty, co wynika często z różnic w przepisach krajowych. Samo bezpośrednie tłumaczenie karty będzie tylko kalką karty oryginalnej, a nie w pełni funkcjonalnym dokumentem na rynku docelowym. Doskonałym przykładem takiego stanu rzeczy jest m.in. częsty błąd popełniany przy przekładzie w sekcji 14 karty. Jeśli dany produkt, substancja lub mieszanina podlegają pod regulacje dotyczące transportu towarów niebezpiecznych, muszą mieć nadany numer UN oraz nazwę przewozową, która również jest ogólnie określona. Bardzo często zdarza się jednak, iż nazwy te są przetłumaczone dosłownie, przez co są błędne. Poza samymi nazwami towarów niebezpiecznych w transporcie, niektóre inne nazwy, m.in. takie jak ilości ograniczone czy sztuka przesyłki również są określone w Umowie ADR.

Innym przykładem są regulacje związane z obowiązkiem wpisywania do karty wartości najwyższych dopuszczalnych stężeń na stanowisku pracy (NDS), czy też, jak to wynika z lokalnych przepisów niemieckich, odpowiednio określonych klas zagrożenia dla wody (WGK; *Wassergefährdungsklassen*).

Problem trzeci – skróty

W kartach charakterystyki często spotkać można skróty, które określają różne pojęcia m.in. z toksykologii i ekotoksykologii. Skróty te muszą pozostać w oryginalnej wersji językowej (są to w zasadzie wyłącznie skróty z jęz. ang., choć mogą pojawić się też skróty z języków lokalnych, w których stworzono pierwotną wersję karty i odnoszące się do lokalnych przepisów). Przykładowo: DNEL (*Derived No-Effect Level*), czy PNEC (*Predicted No Effect Concentration*) w każdym języku musi pozostać taki sam, aczkolwiek jego wytłumaczenie w języku danego kraju powinno znaleźć się w sekcji 16 karty.

Karta w języku obcym też musi zostać stworzona

Aby karta była poprawna merytorycznie konieczne jest przygotowanie jej z uwzględnieniem lokalnych regulacji prawnych, wpisanie wszystkich obowiązujących zwrotów, a także uzupełnienie o dodatkowe treści wynikające z lokalnych przepisów.

Chcąc uniknąć problemów, najlepszym rozwiązaniem staje się zatem powierzenie stworzenia takiej karty specjalście, który z jednej strony zna dostatecznie dany język obcy (choć niekoniecznie musi być zawodowym tłumaczem), a z drugiej strony potrafi także merytorycznie kartę przejrzeć i uzupełnić. Wtedy taka karta charakterystyki będzie poprawna językowo i merytorycznie oraz będzie odpowiadać pod kątem zgodności z obowiązującymi wymaganiami prawnymi. Wybierając takie rozwiązanie, nie ryzykujemy, iż niezgodności w dokumentacji zostaną zakwestionowane przez organy kontrolne w Polsce lub w kraju odbiorcy. ■

MONIKA GOTOWALSKA

TOMASZ GENDEK

THETA Doradztwo Techniczne